

Po plotkach, które następnie zostały zmienione, odnośnie porozumienia między Romą a Fluminense w sprawie transferu Marquinho, portal *calciomercatoweb.it* skontaktował się z agentem piłkarza, Marco Rivellino.

- Powiedział "nie" milionowej ofercie z Chin mówiącej o 1,8 mln euro rocznie lub więcej, gdyż marzył o grze we Europie, w wielkiej lidze i jest mocno zadowolony z możliwości przejścia do Romy. Sam powiedział mi: "To byłoby marzenie, byłem w Rzymie i zakochałem się w mieście". Jeśli transakcja doszłaby do skutku, jestem pewien, że byłby szczęśliwy. Opuści Fluminense tylko dla wielkiego klubu i poważnej ligi, dlatego jest kuszony przez Romę, klub, który zawsze podziwiał. Czasem przypomina mi mojego ojca [mistrz świata z 1970 roku - wyj. red.]. Jest lewonożnym zawodnikiem, wojownikiem, w przeciwieństwie do innych lewonożnych jest dobry technicznie. Jest szybki, techniczny, agresywny.

Autor: abruzzo